



Drogie Pszczółki

w tym tygodniu czekają Was niespodzianki, zabawy z których dowiedziecie się ważnych informacji, a przy okazji świetnie się będziecie bawić!

Przy okazji chcemy Wam Wszystkim złożyć życzenia z okazji Dnia Dziecka. Życzymy Wam uśmiechu od ucha do ucha, co dzień nowych niezapomnianych przygód, radości oraz wspaniałych przyjaciół.

Bardzo byśmy Chciały Was uściskać, ale możemy jedynie przesłać całuski.



Wasze Panie 😊

Poniedziałek „Znam swoje prawa”

1. Wysłuchaj wiersza pt. „Prawa i obowiązki” U. Kowalskiej. Następnie przypomnij sobie swoje prawa na podstawie plakatu.

Prawa i obowiązki

Nie wiem czy ci ktoś powiedział,
byś o swoich prawach wiedział?
Chciałbym, lecz co znaczy prawo?
Już wyjaśniam, bijąc brawo,
za twoje mądre pytanie.

W odpowiedzi dam zadanie.

Prawo przywilejem nazwiesz,
bo dostaniesz, co zapragniesz.

Pomyśl, co tobie funduje?

- Dzięki niemu nie głoduję.
- Małym zważ mnie, lecz człowiekiem.

- Nie zagraża mi nikt biciem.

- I codziennie dobrze życzy,
cicho mówi, a nie krzyczy.

- Źle coś zrobię, to tłumaczy,
mądre granice wyznaczy.

A ty wiesz, co to granice?

Znam z bajki chytrą lisicę,
cicho sobie w lesie siedzi,
czeka na niesforne dzieci.

A kiedy je w łapy schwyci,
tylko krzyk po lesie leci.

Sam nie mogę iść do lasu,

las granicą jest do czasu,
aż podrosnę i zrozumieć,

co już wiem, czego nie umiem?

Obowiązki poznaj teraz,
chyba znany ci ten wyraz?

Dziś wymienię najważniejsze,
sam odkryjesz te ciut mniejsze:

- Jeść skończyłeś, to zaczynaj,
do kuchni znosić naczynia.

- Po zabawie, sprzątnij klocki.

- Umyj ząbki, uczesz loczki.

- Ładnie odłóż swe ubranko,
na stoliczek lub krzeselko.

Zapamiętaj wszystko ładnie,

swoje prawa znaj dokładnie,

może staną się podporą,

nawet znać je- to już sporo!

Prawa dziecka

Każde dziecko ma prawo



chodzić do przedszkola / szkoły



mieć mamę i tatę



do zabawy i wypoczynku



do własnego miejsca w domu



do imienia i swojego kraju



do leczenia



czuć się bezpiecznie



pytać i wypowiadać się



do miłości



do wychowywania bez krzyku i przemocy



RZECZNIK PRAW DZIECKA



www.orderumiechu.pl



w w w . n o w a s z k o l a . c o m

Wtorek
„Co łączy dzieci na całym świecie?”

1. Słuchanie wiersza W. Fabera „ Dzieci świata”

W Afryce w szkole na lekcji,
Śmiała się dzieci gromada,
Gdy im mówił malutki Gwinejczyk,
Że gdzieś na świecie śnieg pada.

A jego rówieśnik Eskimos,
Też w szkole w chłodnej Grenlandii,
Nie uwierzył, że są na świecie
Gorące pustynie i palmy.

Afryki, ani Grenlandii
My także jak dotąd nie znamy,
A jednak wierzymy w lodowce,
W gorące pustynie, w banany.

I dzieciom z całego świata,
chcemy ręce uścisnąć mocno
i wierzymy, że dzielni z nich ludzie,
jak i z nas samych wyrosną.

Rozmowa na temat wiersza:

- Z czego śmiały się dzieci afrykańskie i dlaczego?
- Gdzie mieszkają Eskimosi?
- O czym nie wiedziały eskimoskie dzieci?
- Co łączy dzieci na całym świecie?



https://www.youtube.com/watch?v=z1_dYe03Yx0 – zachęcamy do obejrzenia filmu edukacyjnego pt. „Dzieci świata”.

2. „Dzieci świata”- poznanie wyglądu dzieci na całym świecie na podstawie ilustracji

ESKIMO KIDS



Dzieci Eskimosi



Dzieci Indianie



Dzieci afrykańskie



Dziecko azjatyckie

3. „Kolorowe dzieci”- osłuchanie z piosenką. Nauka słów i melodii piosenki.

https://www.youtube.com/watch?v=Y_kIVuTfVk4

„Kolorowe dzieci”- tekst piosenki

1. Gdyby, gdyby moja mama
Pochodziła z wysp Bahama
To od stóp po czubek głowy
Byłabym czekoladowa
2. Mogłam przyjść na świat w Cejlonie
Na wycieczki jeździć słoniem
I w Australii mieć tatusia
I z tatusiem łapać strusie

Ref.: Nie patrz na to i (jo) w jakim kraju

Jaki kolor i (jo) dzieci mają

I jak piszą na tablicy

To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie i (jo) każda mama

Każdy tata i (jo) chce tak samo

Żeby dziś na całym świecie

Mogły żyć szczęśliwe dzieci

3. Mogłam małą być Japonką

Co ubiera się w kimonko

Lub w Pekinie z rodzicami

Ryż zajadać pałeczkami

4. Od kołyski żyć w Tunisie

Po arabsku mówić dzisiaj

Lub do szkoły biec w Mombasie

Tam gdzie palmy rosną w klasie

Ref.: Nie patrz na to i (jo) w jakim kraju

Jaki kolor i (jo) dzieci mają

I jak piszą na tablicy

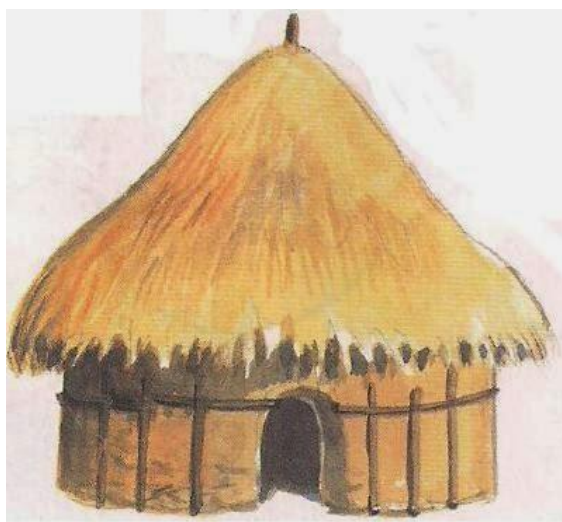
To naprawdę się nie liczy!...

Środa
„Przyjaciele z Afryki”

1. „Dzieci Afrykańskie”- spróbuj opisać jak wyglądają dzieci? Jaki ich jest kolor skóry?, Jak są ubrani? W jakim są miejscu?



A tak wygląda ich dom.

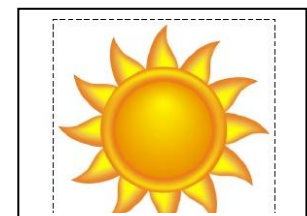


2. Afrykańska spódniczka- praca plastyczno-techniczna

Do wykonania spódniczki potrzebny będzie pasek brystolu bądź sztywnej kartki o długości równej obwodowi pasa dziecka. Następnie wycinamy paski kolorowej bibuły o szerokości np. 3 cm. Zadaniem dzieci jest przyklejenie kolorowych pasków bibuły do brystolu. Spódniczka gotowa.



3. „Domek kolegi z Afryki” - karta pracy. Doskonalenie orientacji przestrzennej. Wytnij obrazki i przyklej je względem domku. Przed wejściem do domu przyklej dzieci, z lewej strony chaty przyklej kotka z motylkiem, na lewej stronie dachu przyklej ptaszka, nad dziećmi naklej pszczołkę, nad dachem z prawej strony przyklej słońeczko i chmurkę.



Czwartek „Przyjaciele Eskimosi”

1. Dzisiaj będziemy mówić o takiej krainie , gdzie prawie przez cały rok panuje jedna pora roku. Ciekawa jestem, czy znacie tę krainę. Posłuchajcie wiersza, spróbujcie nauczyć się go na pamięć.

To jest mały Eskimosek.
Ma czerwony z mrozu nosek.
Ma ubranko z futra foki ,
co mu mocno grzeje boki.
Szyła mama go synkowi
Kiedy tata ryby łowił.

Tak wygląda kolega z Grenlandii, a obok znajduje się jego dom, który nazywa się igloo.



Eskimos

igloo

Jak wygląda Eskimos ?

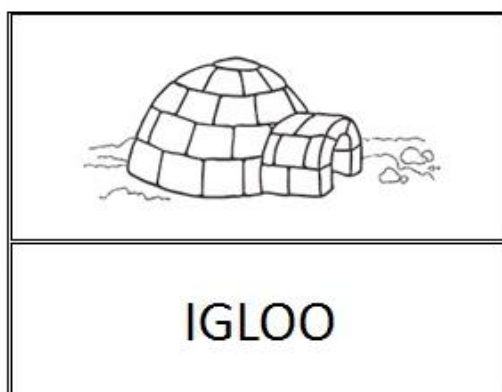
Kurtka Eskimosa jest bardzo ciepła , żeby była cieplejsza nie zapina się jej tylko wkłada przez głowę. Wysokie buty jak i całe ubranie obszyte są futrem .Futro też mają pod butami na podszwie , aby się nie ślizgać i szybko poruszać . Mamy eskimoskie mają olbrzymie kaptury , większe niż tatusiowie – po to by nosić tam swoje malutkie dzieci . Nie wożą w wózkach ani sankach , tylko noszą w kapturach .

2. „Eskimos i igloo”- kolorowe litery.

ZAMALUJ TE LITERY, KTÓRE SĄ
POTRZEBNE DO NAPISANIA PODANEGO
WYRAZU W RAMCE

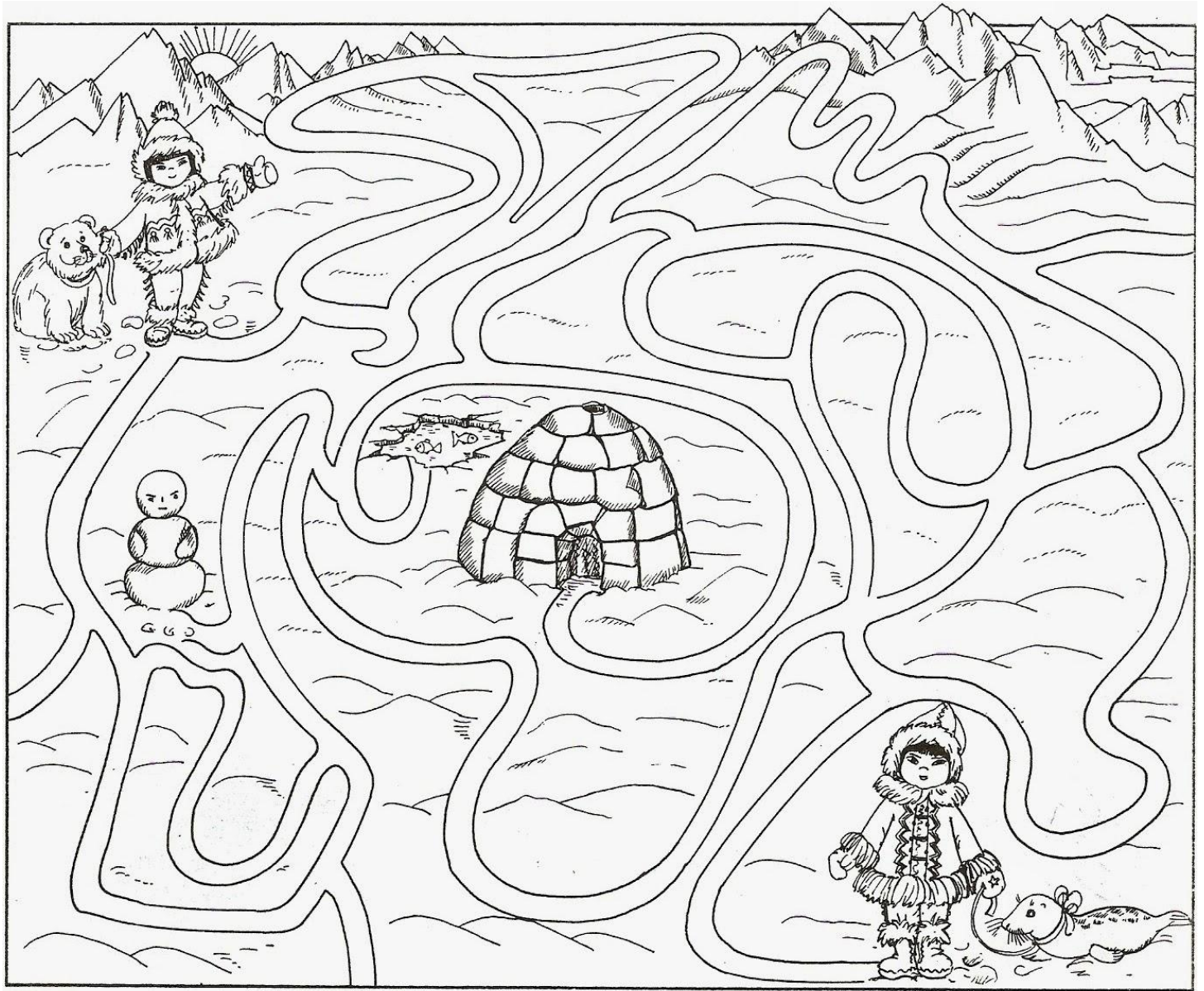


R	A	N	S	K	A	I	M
S	O	K	T	E	Y	T	L



O	L	A	T	Z	A	L	C
S	G	Ś	R	I	M	Y	O

3. "Którą drogą trafią dzieci do igloo?" - narysuj drogi kolorową kredką.



Piątek „Przyjaciele z Azji i Indii”

1. Słuchanie wiersza „Jestem Li-long” A. Bober

Jestem Li-long, chłopiec Azjata,
 W pagodzie mieszkam i sypiam na matach.
 Mam dwie pałeczki zamiast łyżeczki
 i pałeczkami jem ryż z miseczki.
 Jak słońce ciało moje wygląda.
 Na świat skośnymi oczkami spoglądam.
 Specjalny strój mam na uroczystości,
 Kimonem wszystkich zachwycam gości.
 Jest nas najwięcej na całym świecie,
 Co jeszcze wiedzieć o mnie chcecie?



Tak wygląda nasz dom.



Rozmowa na temat treści wiersza w oparciu o treść i ilustracje.

- Jak nazywał się bohater wiersza?
- Skąd pochodził chłopiec?
- Czym i co jadał Li-long?
- Jakiego koloru jest skóra Li-longa?
- Jak wglądają jego oczy?

2. „Czapeczka chińska”- rozwijanie motoryki małej.

Do wykonania czapeczki potrzebne nam będzie wycięte z kartki koło, które później natniemy i złożymy.



3. „Przyjaciele Indiańskiej wioski”- praca z obrazkiem. Opisz wgląd dzieci.

Dom Indian to **tipi**4. **Opowieść ruchowa "W Indiańskiej Wiosce".**

Dawno, dawno temu żyło sobie Indiańskie plemię Tiki-Taka. Indianie z tego plemienia mówili swoim własnym językiem, na przykład witali się tak:

*(przykładamy prawą rękę do serca i odchylamy ją zataczając półkole, mówiąc:/ **Wingapo!** (czyt. ینگapo)*

Plemię to mieszkało w ogromnych namiotach, które nazywano tipi. (można wykonać w domu używając koca☺)

W środku namiotów paliło się ogniska, przy których w mroźne wieczory można było ogrzać swoje ręce. *(dzieci wyciągają ręce do środka, chcąc je ogrzać przy ognisku)*

Tej nocy, odbywała się właśnie narada plemienia. Indiański wódz z wielkim pióropuszem na głowie, obwieścił, że w wiosce kończą się zapasy jedzenia i czas wyruszyć na polowanie. Wszyscy Indianie zatem wyszli z tipi i wsiedli na swoje konie mustangi.

Indianie żegnają się z rodziną i wyruszają na polowanie...

(dzieci siadają na podłodze i uderzają dłońmi o kolana imitując dźwięk stukotu kopyt; można dzieci bardziej rozruszać mówiąc, że pokonujemy przeszkody - podnosimy ręce wysoko do góry, jedziemy przez błoto - lekko stukamy dłońmi o policzki, potem przez szuwary - pocieramy dłońmi o siebie)

... aż dotarli na miejsce! Zeskoczyli z koni i rozglądają się we wszystkie strony, gdzie czai się jakiś bizon. *(pokazują ruch zsiadania z konia i rozglądają się dookoła)*

Nagle Indianin Sokole Oko, zauważył, że coś przemknęło mu przed oczyma i wszyscy Indianie zaczęli po cichutku skradać się w tamtym kierunku.

Udało się znaleźć bizona! Teraz wszyscy wyciągają łuki, naciągają je i oddają pierwszy strzał, drugi i trzeci! *(dzieci naśladują wykonywanie strzału z łuku)*

Bizon upolowany! W wiosce zapanowała wielka radość.

Odpowiedz na kilka pytań dotyczących opowieści:

- Jak witali się Indianie?
 - Jak nazywały się namioty, w których mieszkali?
 - Co nosił na głowie Indiański wódz?
 - Na co polowali Indianie?
5. „Z czego zbudowane są domy?”-Połącz dom z materiałem, z którego jest zrobiony



**Poznaliście kolegów z różnych stron świata, a co byście powiedzieli
im o sobie?**

Zastanówcie się!

Pozdrawiamy Was serdecznie ☺